



WOJCIECH CICHOSZ\*

TORUŃ–GDYNIA

Andrzej Adamski, *Media w analogowym i cyfrowym świecie. Wpływ cyfrowej rewolucji na rekonfigurację komunikacji społecznej*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2012, ss. 410.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2013.056>

Człowiek, uczestniczący obecnie w licznych przemianach o zasięgu cywilizacyjnym, nie tylko myśli za pomocą obrazu i przedstawień wizualnych, ale również oczekuje niemal w każdej dziedzinie swego życia ujęć graficznych, przekazów multimedialnych i hipertekstowych. Współczesna cywilizacja i kultura świata ponowoczesnego (ponowożytnego i postindustrialnego), opisywanego przez filozofię postmodernistyczną, stanowi zatem ważne wyzwanie dla Kościoła, któremu stawia szereg pytań. Z jednej strony dotyczą one przekazu wiary, a z drugiej – języka (metod) owego przekazu. W tych ramach mieści się pytanie o rolę i miejsce Kościoła (kapłana oraz katechety) w środowisku szkolnym i parafialnym (lokalnym). Wzrost wykształcenia społeczeństwa i łatwy dostęp do wiedzy sprawiają, że nieustannie rosną wymagania edukacyjno-formacyjne: zarówno wobec uczących się (wychowywanych), jak i nauczających (wychowujących). Stąd też prowadzona przez Kościół ewangelizacja w czasach społeczeństwa informacyjnego nie może ignorować tego zapotrzebowania. Nowe trendy

---

\* Ks. dr hab. Wojciech Cichosz, prof. UMK – kierownik Zakładu Pedagogiki Pastoralnej na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu, profesor nadzwyczajny w Wyższej Szkole Komunikacji Społecznej w Gdyni.

edukacyjne, zarówno w pedagogice, jak i w teologii, domagają się od osób odpowiedzialnych za kształcenie, by w procesie dydaktyczno-wychowawczym zdecydowanie dowartościować i dostosować do wieku ucznia nowoczesne aktywne metody informacyjno-komunikacyjne, w których język werbalny zostaje stopniowo zastępowany przez ikoniczny.

W ten kontekst dynamicznych przeobrażeń na płaszczyźnie komunikacji społecznej znakomicie wpisuje się książka ks. Andrzeja Adamskiego (Dyrektora Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie), którego zainteresowania i preferencje sytuują się na styku teologii i nauk o mediach. To swoista konsekwencja zachodzących przemian. Dla opisu i zrozumienia przemian, jakim podlegają współczesne media masowe, kluczowymi słowami są: globalizacja, cyfryzacja, cyberprzestrzeń, konwergencja i dywergencja. To bez wątpienia rewolucja, jaka w ciągu ostatnich lat dokonuje się w sferze rekonfiguracji komunikacji (powstanie i rozwój prasy masowej, wynalazek filmu, telefonu, radia, telewizji, łączności satelitarnej, komputerów i Internetu). Efekty komputeryzacji, miniaturyzacji, digitalizacji, hybrydyzacji oraz mobilności są widoczne nie tylko w sferach życia społecznego (społeczeństwo zmediatyzowane, informacyjne, sieciowe), lecz także i w obszarach zachowań ludzkich. Człowiek coraz bardziej doświadcza otaczającego świata, jak i siebie samego, przy pomocy wielokanałowych mediów – miejsce *Face-to-Face*, zajmuje *Interface-to-Interface*.

Na początku trzeba wyrazić wdzięczność ks. Adamskiemu za jego kompetentny, wielowymiarowy i metodologicznie zaplanowany wykład w rzeczonyj materii rekonfiguracji komunikacji społecznej. To dobrze przygotowana przygoda poznawcza, zaprojektowana na sześć zasadniczych rozdziałów. Autor nie ogranicza się w swoich analizach jedynie do sfery deskrypcyjnej i predyktywnej, ale wchodzi również w przestrzeń eksplanacyjną (np. s. 22, 138, 246, 252, 258), w której prognozuje i przewiduje przyszłość nowych mediów. Z dużym powodzeniem obala istniejące mity i stereotypy w sferze komunikacji społecznej oraz prostuje błędy i pomyłki występujące we współczesnych opracowaniach (np. s. 34, 35). Najnowsza publikacja ks. Andrzeja Adamskiego to książka nie tylko aktualna, lecz także ze wszech miar potrzebna. Bez cienia wątpliwości jest wartością samą w sobie. Właśnie jej walor autoteliczny, przystępny, a miejscami nawet barwny język (np. „przemarsz kolumny wojska podczas defilady”, „kolarski peleton”, „gonitwa za niedoścignionym”, „porządnie zmieszana mikstura” – s. 24, „spacer po targowisku” –

s. 153, „szelest kartek i zapach farby drukarskiej” – s. 259, „zgiełk, jazgot i związana z nią powódź informacji” – s. 262, „jak na Szkota przystało” – s. 271) niepozbawiony terminologii fachowej i precyzyjnej, czyni zeń pozycję dostępną dla szerokiego grona odbiorców. Co więcej, może też służyć z powodzeniem jako cenny podręcznik na poziomie akademickim. Pod względem kompozycji – jak słusznie pisze ks. Adamski (s. 26) – książka zdecydowanie nie przypomina „powieści Jamesa Joyce’a”. Należy jednak odnotować, że choć tytuł rozprawy suponuje symetryczne i koniunktywne rozpatrywanie mediów analogowych i cyfrowych, to spotykamy się w niej z mogącym budzić kontrowersje rozwiązaniem kompozycyjnym i strukturalnym, co nie pozostało bez echa w warstwie merytorycznej. Autor – co prawda – zastrzega się, że Internet, „mimo iż chronologicznie jest znacznie nowszy niż prasa, radio i telewizja, zostanie omówiony jako pierwszy” (s. 26), to wydaje się, że poznanie diachroniczne – zgodnie z tytułem książki – pozwoliłoby na wyraźniejsze i ewolucyjne przybliżenie analizowanych zagadnień. Choć kwestia ta – bez wątplenia dyskusyjna – w żadnej mierze nie umniejsza wartości pracy, to jednak wydaje się, że dzięki temu czytelnik mógłby lepiej poznać specyfikę mediów w ich historycznym, jak również ewolucyjnym (stopniowym) rozwoju. Pojawiające się w tytule książki dwie zmienne stały się dla Autora okazją, by w centrum usytuować kategorię mediów cyfrowych i uczynić z niej centralną oś prowadzonych analiz.

Ks. Andrzej Adamski ciekawie i szczegółowo przedstawia historię, funkcjonowanie i oddziaływanie Internetu i komputerów, wykazując się przy tym wnikliwą, wręcz drobiazgową, znajomością szczegółów technicznych. Zaczyna od liczydła, by ostatecznie dojść do globalnej Sieci. Nie zapomina przy tym o obowiązującym prawie i rodzących się na tym tle licznych napięciach i dyskusjach. Wyraźnie wskazuje, że „prawodawcy na całym świecie wkraczają również w obszar Internetu, dążąc do uregulowania prawnego statusu m.in. mediów internetowych” (s. 58). Stawia przy tym uzasadnione pytanie: „kto i przy pomocy jakich środków może i powinien regulować Internet?” (s. 59), skoro za priorytetową zasadę przyjmuje się wolność słowa i wypowiedzi (Internet jest transkontynentalny). Nowe media dokonują pewnego rodzaju refiguracji kultury, co jest widoczne w konwergencji, natychmiastowości, nadmiarze informacji, upiśmiennieniu mowy i oralizacji pisma, ikonizacji pisma i upiśmiennieniu obrazów oraz antyprzestrzenności i innowacyjności (s. 98). „Relację NADAWCA–PRZEKAZ–ODBIORCA zastępuje relacja

PRODUCENT–USŁUGA INFORMACYJNA–KONSUMENT, a często jeszcze prostsza DOSTAWCA-KLIENT, albo wręcz SERWER-KLIENT” (s. 99). Ks. Adamski słusznie zauważa, że „niewątpliwie ważną rolę w kształtowaniu możliwych scenariuszy odegra czynnik ekonomiczny”, a „dalszy scenariusz dziejów prasy napiszą pospołu księgowi, technicy, a także (*last, but not least*) czytelnicy, którzy (o ile zachowają umiejętność czytania), sami zdecydują, w jaki sposób chcą obcować z treściami, proponowanymi im przez wydawców” (s. 261). Autor pokazuje także szanse i niebezpieczeństwa oraz konsekwencje współczesnej konwergencji mediów. Zgodnie z tematem, rozpatruje zagadnienie prasy drukowanej, analogowego radia i telewizji w dobie współczesnej digitalizacji.

Książka ks. Andrzeja Adamskiego jest skonstruowana w sposób zaplanowany, logiczny i spójny, w której jedna teza wynika z drugiej i zapowiada (warunkuje) kolejną. Autor, jak przystało na kompetentnego fachowca i pasjonata w zakresie dziennikarstwa i komunikacji społecznej, w sposób pionierski i nietuzinkowy sformułował brzmienia poszczególnych rozdziałów, jak i ich podrzędnych części. Publikacja składa się ze spisu treści (s. 5–7), Table of content (s. 8–10), abstraktu w języku angielskim (s. 11–12), wstępu (s. 13–27), sześciu zasadniczych rozdziałów (s. 28–345), zakończenia (s. 345–355) oraz bibliografii (s. 356–409). Na stronie 410 odnajdujemy zwięzłą notę o autorze. W książce podziwi budzi zgromadzona i wykorzystana bibliografia, w tym liczne pozycje obcojęzyczne. Autor wykazał się tutaj wręcz benedyktyńską pracą, kiedy to sięgnął nie tylko do materiałów drukowanych, ale i netografii (publikacji internetowych) oraz artykułów publicystycznych i licznych wpisów na blogach.

Na zakończenie trzeba powiedzieć, że tak starannie przygotowana i przejrzysto zredagowana praca ułatwia odbiór problematyki. Pomaga śledzić myślenie Autora i przygotowywanie wniosków do ostatecznego rozwiązania zawartego w tytule problemu rewolucji komunikacyjnej. To bardzo ważne osiągnięcie książki, pomimo jej interdyscyplinarnego charakteru. Ks. Andrzej Adamski nie tylko znakomicie radzi sobie z podejmowaną problematyką, lecz także umie ją zaprezentować tak, by nie nużyła czytelnika.